

## Trochę historii

# Unia Lubelska

*Aleś ty, wielki królu, wtenczas o biesiady  
Mało dbał, i owszemeś pilnie szukał rady,  
Jakobyś przywiódł w jedność dwa wielkie narody*

(Jan Kochanowski)

TRZY kolejne żony Zygmunta Augusta, króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego, nie dały mu upragnionego potomku, dynastia jagiellońska wygasła. Zarówno w Polsce, jak i na Litwie szeroko rozprawiano o tym, co przyjdzie poczuć na wypadek śmierci monarchy, Istniała pilna potrzeba zawarcia ściślejszej unii, trwalszego złączenia obydwu państw. Dokonał tego sejm w roku 1569.

Sławny sejm lubelski, złożony na 23 grudnia 1568 r. rozpoczął obrady z opóźnieniem — 10 stycznia 1569 r., dodajmy — obrady trudne, twarde, skomplikowane. wymagające od uczestników wielkiej cierpliwości, kultury politycznej, rozwagi i rozsądku. Po burzliwych dyskusjach i sporach, po naciskach i kompromisach wynegocjowano wreszcie pod koniec czerwca 1569 r. ostateczny tekst aktu unii, którą uroczyście zaprzysiężono dnia 1 lipca.

Wielkie dzieło blisko sześciomiesięcznych obrad było zatem dokonane. Zaprzysiężony dokument unii głosił: „Oznajmujemy tym to listem naszym wszem ninie i na potem będącym ludziom, do których jedno wiadomości ten list nasz przyjdzie, iż my..., zjechawszy się na ten sejm spólny do Lublina na dzień 23 miesiąca grudnia w roku przeszłym 1568 przez JKMsć za zezwoleniem oboich rad polskich i litewskich złożony i do tego czasu jednostajnie dzierzony i kontynuowany, takieśmy niżej opisane traktaty i namowy między sobą uczynili... Iż już Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie jest jedno nierozdzielne i nieróżne ciało, a także nieróżna, ale jedna spoina Rzeczpospolita, która się z dwu państw i narodów w jeden lud zniosła i spoiła. A temu obojemu narodowi, żeby już wiecznymi czasy jedna głowa, jeden pan i jeden król spoiny rozkazywał, który spólnymi głosy od Polaków i od Litwy obran, a miejsce obierania w Polsce, a potem na Królestwo Polskie pomazan i koronowan w Krakowie będzie... Przy obieraniu i koronacji ma być zaraz obwołan królem polskim i tenże wielkim księciem litewskim, ruskim, pruskim, mazowieckim,

zmudzki, kijowski, wołyński, podlaski, inflancki... A przy koronacji nowego króla mają być przez króla koronowani poprzysiężeni i zaraz konfirmowani na jednym liście i jednymi słowami na wieczne czasy prawa, przywileje i wolności poddanych wszystkich obojga narodów i państw tak złączonych. Sejmy i rady ten obojga naród ma zawsze mieć wspólne i koronno pod królem polskim, panem swym”.

Wspólna miała być także polityka zagraniczna i moneta. Utrzymano natomiast odrębność administracji oraz skarbu, wojska i sądownictwa.

Po uroczystym zaprzysiężeniu unii w salach Zamku lubelskiego król Zygmunt August mimo rześkiego deszczu udał się na czele Polaków i Litwinów do kościoła św. Stanisława oo. dominikanów. „Tam — jak zanotował jeden z ówczesnych — Panu Bogu swemu, w Trójcy Jedynemu, z wielkim nabożeństwem, płaczem dziękował, chwałę dawał, >>Te Deum laudamus<< śpiewać i kazał, i sam śpiewał”.

Postanowienia zaprzysiężone w Lublinie były najzupełniej zgodne z programem unii, sformułowanym już siedem lat przedtem przez szlachtę litewską, która teraz przyspieszyła jej zawarcie, naciskając na możnowładztwo Wielkiego Księstwa Litewskiego, przeciwne dalszemu zacieśnianiu związków z Polską. W 1562 r. w uchwalonej na sejmie obozowym pod Witebskiem petycji do króla Zygmunta Augusta szlachta litewska domagała się: „Aby król JMŚc złożyć raczył sejm wspólny z Pany Polaki i unia aby była w jedności. Najwięcej dla dwóch przyczyn to jest, dla obierania jednego pana... i dla jednej a wspólnej obrony, abyśmy spoinie sejmowali, praw i wolności z nami za równo jednakich używali”.

Unia między Polską a Litwą funkcjonowała już blisko dwa stulecia — od 1385 r., formy nadane jej w Lublinie utrzymały się w mocy przez dalsze dwa wieki z okładem — do Konstytucji 3 maja 1791 r., która zniosła dualizm polsko-litewski, tworząc jedno państwo. Sama długotrwałość zjawiska świadczy dowodnie o tym, że u jego fundamentów leżały interesy obu krajów. Unia lubelska — w przeciwieństwie do antykrzyżackiej unii 1385 r. — była antymoskiewska. Tak jak w 1385 r., tak i w 1569 r. Litwa, zawierając unię, spodziewała się umocnić swe państwo przy pomocy Polski. Przez unię lubelską i zgodę z marca i czerwca 1569 r. na oderwanie od Wielkiego Księstwa Litewskiego i wcielenie do Korony Podlasia, Wołynia i Ukrainy — Polska wciągnięta została do wojen przeciw Moskwie, mających na celu obronę ruskich nabytków Mendoga, Giedymina i Olgerda. Unia lubelska była dokonaniem wielkim, bo określiła na parę wieków dalszy rozwój Europy środkowowschodniej. „Nigdy w dziejach odrębne narody nie zawarły trwalszego ślubu przy mniejszym zastosowaniu nacisku” — napisano o dziele sejmu lubelskiego 1589 r., i chyba słusznie.